

POSTANOWIENIE

30 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 30 czerwca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości S. w upadłości likwidacyjnej w W.
przeciwko A.W., B.W., L.M. i R. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Syndyka masy upadłości S. w upadłości likwidacyjnej w W.
oraz skargi kasacyjnej L.M.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 25 lipca 2023 r., V AGa 49/22,

- 1) odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanej L.M. na rzecz powoda kwotę 7 500 (siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanej odpisu niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 lipca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach orzekając w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości S. w upadłości likwidacyjnej w W. (dalej także jako: „S.” lub „B.”) przeciwko pozwany A.W., B.W., L.M. i „R.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C. (dalej także jako: „R.”) - na skutek apelacji

pozwanych A.W., B.W. i L.M. - zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z 16 listopada 2021 r. w ten sposób, że zasądził od „R.” na rzecz powoda kwotę 3 509 349,10 zł wraz z: ustawowymi maksymalnymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, przy czym wysokość ustawowych odsetek za opóźnienie jest równa sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od kwoty 3 014 500 zł od 27 października 2020 r.; ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych od kwoty 484 328,06 zł od dnia 27 października 2020 r. do dnia 20 stycznia 2021 r. oraz od kwoty 473 807,02 zł od dnia 21 stycznia 2021 r., zastrzegając pozwanej prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości położonej w C., dla której Sąd Rejonowy w Częstochowie prowadzi księgę wieczystą nr [...] oraz do wysokości ustanowionych na tej nieruchomości hipotek umownych łącznych; zasądził od pozwanej L.M. na rzecz powoda kwotę 3 014 500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 października 2020 r., zastrzegając pozwanej prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do przedmiotu majątkowego w postaci nieruchomości położonej w C., dla której Sąd Rejonowy w Częstochowie prowadzi księgę wieczystą nr [...] oraz do wysokości ustanowionych na tej nieruchomości hipotek umownych łącznych; zastrzegł także, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości zapłaconej kwoty, przy czym zastrzeżenie to odnosi się również do spełnienia świadczenia przez pozwanych A.W. i B.W., co do których zobowiązania zostały stwierdzone bankowymi tytułami egzekucyjnymi z dnia 7 sierpnia 2015 r. (nr [...] i nr [...]), którym Sąd Rejonowy w Częstochowie nadał postanowieniami z dnia 3 września 2015 r. klauzule wykonalności, odpowiednio w sprawach XV Co 4926/15 i XV Co 4929/15; oddalił w całości powództwo wobec pozwanych A.W. i B.W. oraz w pozostałej części wobec pozwanej L.M.; oddalił w pozostałej części apelację pozwanej L.M. i orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargami kasacyjnymi przez: powoda oraz pozwaną L.M. i R. Postanowieniem z 6 grudnia 2023 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach odrzucił skargę kasacyjną pozwanej R. (k. 967).

Powód zaskarżył wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego i oddalającego powództwo w stosunku do pozwanych A.W. i B.W. oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania za obie instancje w stosunku do tych pozwanych (pkt 1 ppkt.a *tiret* czwarte i piąte oraz pkt 4).

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna powinna być przyjęta do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego kwestii:

1. „czy w sprawie o zasądzenie świadczenia niezbędne jest posiadanie przez powoda interesu prawnego w uzyskaniu ochrony na drodze procesu cywilnego?”;
2. „jakie okoliczności statuują interes prawny w wytoczeniu powództwa o zasądzenie świadczenia wraz z zagadnieniem, w jakim zakresie sąd powinien z urzędu podejmować się badania posiadania przez powoda interesu prawnego w wytoczeniu powództwa?”;
3. „wpływu dysponowania przez powoda pozasądowym tytułem egzekucyjnym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego (dalej: „B.”) na możliwość dochodzenia zasądzenia świadczenia w toku postępowania cywilnego o zapłatę?”.

W ocenie skarżącego w sprawie zaistniała także potrzeba wykładni przepisów wywołujących rozbieżność praktyki w orzecnictwie sądów przejawiającej się z jednej strony w oddalaniu powództw o zapłatę lub umorzeniem postępowania z uwagi na brak interesu prawnego wynikającego z posiadania innego pozasądowego tytułu egzekucyjnego, a z drugiej uwzględnianiu powództw o świadczenie (zapłatę), w sprawach powodów dysponujących B..

Pozwani A.W. i B.W. nie złożyli skutecznie odpowiedzi na skargę powoda, wniesiona przez nich odpowiedź na skargę kasacyjną została bowiem zwrócona zarządzeniem z 9 stycznia 2024 r. (k. 981).

Pozwana – L.M. we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Jej zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytania:

1. „Czy w związku z podnoszonymi w toku prowadzonego postępowania okolicznościami związanymi z kwestionowaniem przez dłużników rzeczowych swojej odpowiedzialności, czego potwierdzeniem jest stawiany w apelacji wniosek o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, w której kwestionowane jest postanowienie sądu o wpisie hipotek, Sąd odwoławczy nie uwzględniając wniosku o zawieszenie postępowania, winien dokonać oceny prawidłowości dokonanych wpisów, a tym samym materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności pozwanych dłużników rzeczowych, w szczególności gdy wywiedziona przez nich skarga kasacyjna, nie została rozpoznana przez Sąd Najwyższy?”;
2. „Czy odpowiedzialność współdłużnika rzeczowego za koszty procesu w przypadku uwzględnienia powództwa w warunkach opisanych w art. 319 k.p.c. winna zostać zakwalifikowana przez Sąd orzekający, jako wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., uzasadniający odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami w całości albo części, w sytuacji gdy stosunek wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia hipotecznego do wartości przedmiotu sporu w sprawie, przemawia za przyjęciem takiego rozwiązania, ewentualnie czy odpowiedzialność taka powinna podlegać ograniczeniu na podstawie art. 102 k.p.c., wyłącznie z tego względu, iż współdłużnik rzeczowy nie posiada wiedzy na temat sposobu rozliczeń pomiędzy wierzycielem, a dłużnikami osobistymi, a w toku postępowania uzyskał informację o toczącym się wcześniej zainicjowanym przez dłużników osobistych postępowaniu o

pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci bankowych tytułów egzekucyjnych, co determinowało stanowisko procesowe dłużników rzeczowych kwestionujących swoją odpowiedzialność zarówno w zakresie skuteczności wpisu hipotek, jak również nie istnienia zobowiązania dochodzonego w tym procesie, wobec argumentacji podnoszonej przed dłużników osobistych?”.

Ponadto, zdaniem skarżącej istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, to jest art. 102 w zw. art. 100 k.p.c. oraz art. 319 k.p.c. poprzez wyjaśnienie jaki wpływ na zasady rozstrzygania o kosztach procesu ma treść art. 319 k.p.c., w szczególności czy wobec stosowania tego przepisu w kontekście ogólnych ram odpowiedzialności pozwanego za zobowiązanie objęte dochodzonym pozwem, zasada odpowiedzialności za koszty procesu nie powinna mieć zastosowania do sposobu rozstrzygania o tych kosztach, a w konsekwencji.- „czy górna granica odpowiedzialności za koszty procesu obciążające dłużnika rzeczowego nie powinna odpowiadać stosunkowi wartości nabytej przez niego nieruchomości w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu w sprawie; innymi słowy czy dłużnik rzeczowy powinien ponosić odpowiedzialność co do wartości nieruchomości za zobowiązanie główne, a dodatkowo równoległe w granicach tej wartości odpowiedzialność za koszty procesu albowiem brak wykładni przepisów w tym kierunku, jak miało to miejsce w realiach przedmiotowej sprawy, prowadzi do sytuacji sprzecznej z *ratio legis* tego przepisu, gdyż dłużnik rzeczowy zobowiązany zostaje do zapłaty kwoty kosztów przekraczającej kilkanaście razy wartość nabytej nieruchomości, a jego odpowiedzialność winna być ograniczona wartością nieruchomości, którą nabył”.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nie istnieje przy tym istotne zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd

Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia oraz wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl.; i z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Obie skargi kasacyjne nie zasługują na ich przyjęcie do rozpoznania, zagadnienia prawne i wątpliwości wykładnicze sformułowane przez skarżących nie spełniają bowiem wyżej sprecyzowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego wymagań.

Odnośnie do skargi kasacyjnej powoda, to Sąd Najwyższy istotnie odnotował rozbieżność w orzecznictwie sądów w kwestii sposobu zakończenia postępowania cywilnego, w którym stwierdzono, że wierzyciel w toku postępowania rozpoznawczego (następczo) uzyskał tytuł egzekucyjny. Rozbieżność ta oscyluje między oddaleniem powództwa ze względu na brak interesu prawnego, a umorzeniem postępowania. Rozstrzygając ten problem, w przypadku uzyskania przez powoda po wszczęciu postępowania tytułu egzekucyjnego w postaci wyciągu z zatwierdzonej przez sędziego komisarza listy wierzytelności - w uchwale z 18 stycznia 2019 r., III CZP 55/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 90) – opowiedział się za umorzeniem postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Brak jest bowiem obiektywnej potrzeby kontynuowania postępowania rozpoznawczego, które mogłoby doprowadzić do powstania drugiego tytułu wykonawczego.

W przypadku natomiast, gdy wierzyciel dysponuje już tytułem egzekucyjnym (wykonawczym) w dacie wniesienia pozwu w uzasadnieniu wyżej przytoczonej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie do zaakceptowania jest prezentowany niekiedy w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że dysponowanie przez wierzyciela odrębnym tytułem egzekucyjnym dotyczącym tej samej wierzytelności, która jest dochodzona pozwem, nie ma żadnego znaczenia procesowego. Wskazał, że pogląd ten zagraża bezpieczeństwu obrotu, gdyż może prowadzić do powstania wielu tytułów egzekucyjnych, co byłoby zaprzeczeniem efektywności postępowania cywilnego i założenia o jednotorowości dochodzenia roszczeń w tym postępowaniu (zob. uzasadnienie wyżej przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego).

Okoliczność, że w jednostkowych przypadkach sądy powszechne pomijają znaczenie istnienia tytułu egzekucyjnego (wykonawczego) dla wyniku postępowania cywilnego zainicjowanego przez wierzyciela dysponującego tym tytułem nie dowodzi istnienia w tym zakresie istotnego zagadnienia prawnego. Zgodnie z przeważającym stanowiskiem orzecznictwa i piśmiennictwa w przypadku zgłoszenia powództwa o zasądzenie interes prawny stanowi merytoryczną przesłankę jego zasadności. Proces cywilny stanowi bowiem jedynie instrument dla osiągnięcia celu w postaci udzielenia ochrony prawnej prawom powoda wynikającym z norm prawa materialnego. W przypadku, gdy powód ochronę taką już uzyskał, nie istnieje interes prawny w zgłoszeniu powództwa.

Ponadto, interes prawny jest identyfikowany w drodze wykładni jako jedno z kryteriów poszukiwania ochrony prawnej na drodze procesu cywilnego przy powództwach każdego rodzaju, choć ustawodawca nie wymienił go jako ogólnej przesłanki procesowej, a odwołał się do niego jedynie w art. 189 k.p.c. jako przesłanki powództwa o ustalenie (zob. m.in. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1971 r., III CZP 79/71). Nie zachodzi zatem potrzeba dodatkowej wypowiedzi Sądu Najwyższego we wskazywanej przez skarżącego problematyce.

Ocenę tę wzmacnia sposób argumentowania wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, w powiązaniu z czynnościami dokonanymi w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny oraz konstrukcją podstaw skargi.

Sąd Apelacyjny dostrzegając bowiem, że powód dysponuje B., które umożliwiają mu prowadzenie egzekucji, a dodatkowo jest w sporze z dłużnikami osobistymi, którzy wytoczyli powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, zobowiązał skarżącego do wyjaśnienia tej kwestii. Po wykonaniu przez powoda tego zobowiązania Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że skarżący powielił w tym zakresie jedynie uzasadnienie pozwu, nie negując, że ma prawo prowadzenia egzekucji wobec dłużników osobistych na podstawie B..

Kwestia prawidłowości oceny przez Sąd Apelacyjny braku interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego mogącego stanowić podstawę przyjęcia skargi do rozpoznania, a sprowadza się do

weryfikacji prawidłowości stosowania prawa materialnego w okolicznościach sprawy. W tym zakresie skarżący kwestionuje stanowisko Sądu Apelacyjnego twierdząc, że z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. nie uwzględnił szeregu szczegółowo wymienionych w skardze okoliczności, które jego zdaniem wskazują, że niewątpliwie dysponuje interesem prawnym, a przeciwne stanowisko Sądu drugiej instancji jest błędne.

Konstruując w ten sposób skargę kasacyjną skarżący pominął, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego – także wtedy, gdy następuje to pod pozorem naruszenia prawa materialnego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.). Niedopuszczalne jest zatem kwestionowanie podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia oraz przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący zasad tych nie respektuje z naruszeniem art. 398³ § 3 k.p.c. odwołując się w podstawach skargi wprost do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Pozwana L.M. w lakonicznym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania ograniczyła się natomiast do sformułowania pytań, nie przeprowadzając żadnego pogłębionego wywodu prawnego z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła swoich wątpliwości dla wykazania, że stanowią one istotne zagadnienie prawne lub wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów. Argumentacja skarżącej jest ogólnikowa, jednostronna i ogranicza się do przedstawienia własnego poglądu prawnego w opozycji do stanowiska Sądu drugiej instancji. Nie wykazuje zatem, że w sprawie ujawniło się zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, którego wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa.

Niezależnie od powyższego, zagadnienie dotyczące odmowy zawieszenia postępowania w związku z kwestionowaniem przez dłużników rzeczowych postanowienia sądu wieczystoksięgowego o wpisie hipotek oraz wniesioną i nie rozpoznaną przez Sąd Najwyższy skargą kasacyjną tych dłużników jest bezprzedmiotowe.

Po pierwsze, skarżąca w podstawach skargi nie zarzuciła bowiem Sądowi Apelacyjnemu, że odmówił zawieszenia postępowania, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany podstawami skargi i poza nieważnością postępowania w drugiej instancji nie może wychodzić poza te granice (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Nie zachodzi zatem związek między sformułowanym przez powódkę zagadnieniem prawnym, a rozstrzygnięciem skargi kasacyjnej.

Po drugie, skarga kasacyjna w sprawie I CSK 633/22 wywiedziona od postanowienia Sądu Okręgowego w Częstochowie z 16 marca 2021 r. (VI Ca 106/21) została przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 16 marca 2022 r. – a zatem jeszcze w trakcie postępowania apelacyjnego – odrzucona. Oczywiście niecelowe jest zatem rozważanie zasadności zawieszenia postępowania apelacyjnego z uwagi na oczekiwanie na wynik postępowania kasacyjnego.

Ponadto, kwestia zakresu w jakim Sąd w sprawie o zapłatę powinien badać istnienie wierzytelności hipotecznej wielokrotnie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W judykaturze Sądu Najwyższego zdecydowanie dominuje pogląd, że domniemanie, iż hipoteka została wpisana w księdze wieczystej zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym, może być podważane także na skutek zarzutów pozwanego właściciela nieruchomości objętej księgą wieczystą, w której ujawniono hipotekę, w sprawie wszczętej przeciwko niemu powództwem zabezpieczonego wierzyciela (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2020 r., I CSK 451/18, OSNC 2020, nr 9, poz. 76 i z 10 grudnia 2024 r., II CSKP 1802/22, niepubl. i orzecznictwo szczegółowo przytoczone w ich uzasadnieniu).

Analiza wniosku w zakresie problematyki dotyczącej odstąpienia od obciążania dłużnika rzeczowego kosztami postępowania oraz zasad obciążania takiego dłużnika tymi kosztami, przekonuje natomiast, że skarżąca zmierza w tym zakresie wyłącznie do dokonania przez Sąd Najwyższy oceny trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia w incydentalnej kwestii dotyczącej orzeczenia o

kosztach procesu, a nie rozstrzygnięcia istotnych wątpliwości prawnych mających szersze znaczenie.

Nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego odpowiedź na pytanie, czy w okolicznościach sprawy istniały podstawy do nieobciążania pozwanej kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Pomijając w tym miejscu brak w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia okoliczności do których odwołuje się pozwana, w tym zwłaszcza ustalenia wartości nieruchomości obciążonych hipotekami na rzecz powoda, nie formułuje ona zagadnienia prawnego lecz domaga się od Sądu Najwyższego weryfikacji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje w kontekście możliwości zastosowania w okolicznościach sprawy art. 102 k.p.c. Problematyka do której odwołuje się skarżąca dotyczy zatem sfery stosowania prawa procesowego, a nie istotnego zagadnienia prawnego.

Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że strona powinna wykazać istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających nieobciążanie jej kosztami lub obciążania jedynie w części (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2010 r., II CZ 51/10, IC 2011, nr 10, s. 47). Wyjaśniono także, że sposób korzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do oceny tego sądu należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na odstępianie od ogólnej zasady rozliczania kosztów procesu. Podważenie tej oceny jest możliwe tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2010 r., I PZ 2/10, OSNP 2011, nr 23-24, poz. 297; z 13 lipca 2011 r., III CZ 32/11, niepubl.; i z 26 stycznia 2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 98). Wskazano również, że przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienia – których domaga się skarżąca – a może być stosowany w zależności od okoliczności konkretnego przypadku (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1981 r., IV PZ 11/81, niepubl.).

Przyjęcia skargi do rozpoznania nie uzasadnia także sygnalizowana przez pozwaną potrzeba wykładni art. 102 w zw. z art. 100 k.p.c. oraz art. 319 k.p.c. przez wyjaśnienie jaki wpływ na rozstrzyganie o kosztach procesu ma treść art. 319 k.p.c.

Pozwana nie uzasadniła bliżej wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w tym zakresie, nie wykazała żadnych rozbieżności w orzecznictwie ani problemów wykładniczych na tle przedstawionego przez siebie zagadnienia.

Niezależnie od powyższego nie budzi żadnych wątpliwości, że uwzględniając powództwo o zapłatę ze stosunku prawnego hipoteki, sąd ogranicza odpowiedzialność pozwanego do przedmiotu hipoteki, wskazując w sentencji wyroku nieruchomości lub prawo majątkowe obciążone hipoteką (art. 319 k.p.c.); (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2019 r., V CSK 287/18, OSNC 2020, nr 5, poz. 45). Ograniczenie to nie dotyczy kosztów przegranego przez dłużnika hipotecznego procesu, nie wynikają one bowiem ze stosunku prawnego hipoteki, lecz są efektem obowiązywania zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego należnych powodowi w związku z wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej L.M. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 3, art. 98 § 1¹ k.p.c., art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 8 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst. jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935, ze zm.).

[A.T.]

[SOP]